

Szczegółowe zapisy ustawy dotyczącej pomocy obywatelom Ukrainy uciekającym przed wojną, a także możliwe rozwiązania w kwestii relokacji uchodźców na terenie Polski były tematami wideokonferencji Zarządu Związku Powiatów Polskich. Spotkaniu przewodniczył Prezes Zarządu ZPP, Andrzej Płonka.

W spotkaniu udział wziął również Wicemarszałek Sejmu, Piotr Zgorzelski. Podziękował za działania samorządu w trudnym czasie. Podkreślił również, że jednym z postulatów podniesionych po kolejnych wyborach samorządowych będzie wprowadzenie powiatów i województw do konstytucji tak, by były one w pełni chronione prawem. „To są wspólnoty, które się sprawdziły” – mówił. Marszałek podziękował również Związkowi Powiatów Polskich za przyjęcie zaproszenia do odbycia spotkania Zarządu w gmachu Sejmu RP.

Kwestie bieżące najistotniejsze z punktu widzenia powiatów przedstawił Grzegorz Kubalski. Nawiązał do ustawy o pomocy dla obywateli Ukrainy. W tworzeniu dokumentu cały czas aktywnie uczestniczą pracownicy biura ZPP. Obecnie na szeroką skalę prowadzona jest akcja informacyjna, mająca na celu przybliżenie zawartych w ustawie rozwiązań. We wtorek, 15 marca odbywa się pierwsza konferencja dotycząca powyższych zagadnień.

Aspektem bardzo ważnym dla powiatów jest dostęp do systemu ochrony zdrowia. Według zapisów ustawy, obywatele Ukrainy mają uczestniczyć w systemie na takich samych zasadach jak obywatele Polski. Dotyczy to również przyjmowania do szpitali i sposobu finansowania pobytu w szpitalu. Rodzi to jednak ryzyko szybkiego doprowadzenia do ograniczenia świadczeń dla obywateli Polski.

Zagadnieniem istotnym jest także oświata, jednak póki co samorządy powiatowe nie odczuwają tu pełnego naporu i związanych z nim problemów – w pierwszej kolejności odczuwają je bowiem szkoły podstawowe. Grzegorz Kubalski zwrócił uwagę, że w Ukrainie system szkolny jest zorganizowany w inny sposób i składa się z 3 etapów. To podział na klasy: 1-4, 5-9, 10-11. Trudno zatem będzie przenieść ten system do Polski. W najbliższym czasie ma się pojawić propozycja mechanizmów pomocniczych dla powiatów, jeśli chodzi o miejsce pozyskiwania informacji w kwestii szkolnictwa. Wyjaśnione będzie, w jaki sposób będzie można pozyskiwać bezpośrednie informacje o tym, jak wprowadzić młodzież z Ukrainy na poziom szkolnictwa ponadpodstawowego w Polsce. Pomoc dla uczniów zaoferowało Ministerstwo Edukacji Ukrainy, z którym pracownicy biura ZPP pozostają w kontakcie.

Grzegorz Kubalski przekazał również, że aktualny przewodniczący CEPLI wystosował propozycję w zakresie przyjmowania uchodźców. We współpracy z Zarządem ZPP, jest gotów przyjąć część uchodźców we Francji. Zaproponował też odpowiednie wsparcie dla powiatów w tym zakresie. To wyraz solidarności i zainteresowania partnerów z zachodniej Europy.

Pojawiły się też projekty rozporządzeń dotyczących wypłacania 40 zł dla osób prywatnych, które przyjęły uchodźców do swojego domu. Zadanie związane z wypłatą środków nie będzie realizowane przez powiaty. Grzegorz Kubalski, w imieniu biura Związku Powiatów Polskich poprosił o kontakt, gdyby pojawiły się problemy w kontakcie z wojewodami w tej kwestii.

Obecnie uruchamiany jest fundusz wsparcia od rządu. Wojewodowie będą zbierać informacje o zapotrzebowaniu finansowym oraz o tym, jakie koszty do tej pory poniosły samorządy.

Członkowie Zarządu ZPP podzielili się nurtującymi ich kwestiami. Wśród nich znalazła się nie rozwiązana do tej pory kwestia finansowania pediatrii, kolejek do lekarzy specjalistów w obliczu

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 15, marzec 2022 12:39

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 674

---

pacjentów z Ukrainy, a także ewentualne ułatwienie przyjęcia do polskiego systemu opieki zdrowotnej lekarzy z Ukrainy.

Starostowie zwracali uwagę na konieczność skutecznej relokacji uchodźców w obrębie Polski – cały czas skupiają się oni bowiem w dużych miastach, będących węzłami komunikacyjnymi. Prawdopodobnie należy się jednak spodziewać jeszcze większego napływu uchodźców zza wschodniej granicy.

Poddano również pod rozwałę poszczególne rozwiązania legislacyjne, które stanowią kłopot w czasie wojny, jak choćby sytuacja sanepidu. Zastanawiano się też, czy służby zespolone nie powinny powrócić pod dyspozycje Starostów.

Członkowie Zarządu mówili też o wątpliwościach związanych ze zmieniającą się kwotą dofinansowania od rządu, a także o problemach z zamówieniami publicznymi.